

Katarzyna Grabowska

Próba wyjaśnienia pojęcia i istoty *wojen hybrydowych*

Streszczenie: Konflikt rosyjsko-ukraiński przyczynił się do upowszechnienia w języku mediów i polityki pojęcia *wojny hybrydowej*. Celem niniejszego artykułu jest skłonienie badaczy do refleksji nad zasadnością używania tego pojęcia i nad koniecznością jego doprecyzowania. Najważniejsza wątpliwość uwydatniona w toku analizy skłania się ku określeniu zespołu cech, które pozwalałyby jednoznacznie stwierdzić, jakiego rodzaju konflikty, z użyciem jakich technik i od którego momentu, można określać mianem *wojen hybrydowych*.

Słowa kluczowe: wojna, wojna hybrydowa, konflikt.

Pojęcie *wojny hybrydowej* pojawiło się na gruncie amerykańskim już w latach 90. XX w. Mianem tym określano wówczas najczęściej wojnę z Irakiem czy też Afganistanem. Jednak zdecydowanie większą popularność i rozgłos określenie to zyskało w obliczu konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Obecnie wielu ekspertów, polityków i publicystów wojną hybrydową określa działania w Donbasie oraz aneksję Krymu i rzekome przedsięwzięcia dezinformacyjne Rosji względem Unii Europejskiej i NATO. Często słyszymy, iż za tym pojęciem kryje się po prostu niewypowiedziana wojna lub działania „poniżej progu wojny”, które mimo że mają niemal wszystkie cechy klasycznie rozumianej wojny, to nią nie są.

Cechą charakterystyczną świata polityki jest jego dynamizm, który odciska piętno na wszystkich politycznych zjawiskach i za-

gadnieniach, jednym z nich jest wojna. Analizując to pojęcie, należy podkreślić, iż „wojna jest nie tylko czynem politycznym, lecz i prawdziwym narzędziem polityki, dalszym ciągiem stosunków politycznych, przeprowadzeniem ich innymi środkami”¹. Toteż należy ją rozpatrywać jak politykę, przez pryzmat ciągłych zmian. Postępująca globalizacja i cyfryzacja determinują powstawanie nowego rodzaju zjawisk, poprzez przekształcanie oraz niejako „ulepszanie” tych, które już znamy z historii, w tym także wojen i konfliktów zbrojnych. Dynamika rozwoju sytuacji politycznej i strategicznej jest obecnie zdeterminowana dużą zależnością wielu czynników, co znacząco wpływa na niepewność i nieprzewidywalność wielu sytuacji². Rozwój cywilizacji niesie ze sobą zmiany w sposobach prowadzenia wojen. „Wbrew szeroko rozpowszechnionym poglądom, przyczyną przemian w metodach prowadzenia wojny nie było wyłącznie pojawienie się nowych broni. Nowe technologie uzbrojenia prowadziły do częściowych zmian, które w ramach sprawdzonych już sposobów walki łączyły ze sobą klasyczne wzorce z nowymi rozwiązaniami”³.

Stałe unowocześnianie taktyk oraz wykorzystanie nowoczesnych instrumentów w celu konfrontacji stwarza konieczność uaktualnienia siatki pojęciowej dotyczącej wojen i konfliktów. Wynika stąd konieczność redefinicji pojęć, które przez swoją ogólność i nieostrość mogą stwarzać nieporozumienia nie tylko na tle teoretycznym. *Wojna hybrydowa* jest to nazwa złożona, dla której nie sposób wskazać zamkniętego katalogu wszystkich desygnatów. Jest to definitywnie wyrażenie nieostre, można by się także pokusić o stwierdzenie, iż jest ono niepełne. Taka wieloznaczność i nieostrość jest szkodliwa, przyczyniając się do nieporozumień. Jeśli mowa ma dobrze spełniać swą funkcję narzędzia myśli i środka porozumienia między ludźmi, winna wyzwolić się od nazw nieostrych i chwiejnych⁴, a do takich właśnie zaliczyć można *wojnę hybrydową*. Jest to szczególnie istotne w sytuacji, gdy w sąsiedztwie naszego kraju toczy się konflikt. To jak

¹ C. von Clausewitz, *O wojnie*, Kraków 2010, s. 28.

² M. Wiatr, *Między strategią a taktyką*, Toruń 1999, s. 20.

³ Tamże, s. 17–18.

⁴ K. Ajdukiewicz, *Logika pragmatyczna*, Warszawa 1975, s. 59.

szybko i precyzyjnie będziemy w stanie określić, jaki jest jego rodzaj i jakie jest jego stadium rozwojowe, może znacząco wpłynąć na przebieg zdarzeń. W kwestiach, które decydują o żywotnych sprawach państwa, niezbędne jest precyzyjne formułowanie myśli i koncepcji. Czy pojęcie *wojny hybrydowej* jest odpowiednie w stosunku do konfliktu rosyjsko-ukraińskiego? Czy nie jest ono zbyt rozmyte? Czym są właściwie wojny hybrydowe i co je charakteryzuje? Na te pytania postaram się odpowiedzieć w dalszej części artykułu i poprzez wyodrębnienie najczęściej wskazywanych desygnatów tychże wojen postaram się wskazać najwłaściwszą definicję tegoż zjawiska.

Pojęcie *wojny hybrydowej* jako asumpt do dywagacji na temat nieostrości definicji wojny

„Wojna wywodzi się z mroków starożytności [...] jest nieodłącznie związana z bytem ludzkim i na zawsze pozostanie rzeczą nieuniknioną”⁵. Zatem jest to pojęcie nierozzerwalnie połączone z ludzką naturą, mimo to do dziś ciężko jest nam stworzyć dostatecznie wyczerpującą jego definicję. Wynika to oczywiście z faktu, iż ewolucja wojen jest ściśle skorelowana z rozwojem człowieka. Jedynym aspektem, który przez wieki pozostaje niezmienny, są ich przyczyny. Od najdawniejszych czasów determinantami wszelkich waśni pozostają kwestie etniczne, religijne oraz walka o wpływy i zasoby. Wszelkie analizy wskazują, iż na przestrzeni dziejów zmianie ulegają głównie techniki i taktyki prowadzenia wojen i konfliktów. Współcześnie mają one przede wszystkim charakter wewnętrzny. Dawniej uznano by je po prostu za wojny domowe, jednak szczególnie dziś, w dobie informatyzacji i globalizacji, mogą one stanowić przyczynę konfliktów na większą skalę. Współcześnie informacja i jej przekaz odgrywają ogromną rolę, nie tylko w kształtowaniu się społeczeństwa nowej generacji, ale i w konfliktach. Nowinki techniczne i mass media dały podstawę do wykreowania nowych, znacznie bardziej skutecznych, a co za tym idzie, bardziej niebezpiecznych narzędzi propagandy.

⁵ S. Tzu, S. Pin, *Sztuka wojny*, Gliwice 2008, s. 35.

Deteminuje to możliwość znacznie sprawniejszego niż dotychczas posługiwania się propagandą w celu wykorzystania nastrojów o charakterze ideologicznym, etnicznym i religijnym do wpływania na emocje uczestników konfliktu. Wzrost szybkości przekazu informacji i rozwój technologii, jaką mogą dysponować współcześnie strony konfliktu, generuje wzrost gwałtowności i nieprzewidywalności działań wojennych. Celem tego typu wojen wewnętrznych jest obrona własnej tożsamości i odrębności grupowej, toteż często dochodzi do skrajności, gdzie ukrytym celem działań jest fizyczne wyeliminowanie członków obcej grupy. Ludobójstwo, czystki etniczne i zorganizowana przemoc to zjawiska powszechnie występujące w trakcie współczesnych wojen. Zdarza się, iż dąży się do całkowitej fizycznej eliminacji pewnych grup. Wiąże się z tym oczywiste niewywiązywanie się z zobowiązań wynikających z kodeksu „praw wojny, normami postępowania z ludnością cywilną, opinią międzynarodową, jeńcami, rannymi, personelem organizacji humanitarnych”⁶. Szczególnie ważnym elementem współczesnych wojen jest propaganda nienawiści i strachu wobec przeciwnika. Jedną z najważniejszych przyczyn współczesnych konfliktów wciąż pozostaje, znana nam z przeszłości, walka o wpływy i rywalizacja między państwami aspirującymi do roli mocarstw. Propaganda odgrywa istotną rolę w walce o wpływy, bowiem niekiedy może zdziałać więcej niż bezpośrednie starcia.

Wiele współczesnych konfliktów wynika także z zaszłości historycznych, czyli dawnych podbojów i podziałów. Jest to ściśle związane z wykształceniem się ruchów separatystycznych, których celem jest oddzielenie się od istniejących państw, przy jednoczesnej chęci utworzenia nowych państw lub uzyskanie znacznej autonomii. Jak dawniej, także i dziś podstawowymi kategoriami konfliktogennymi są kwestie etniczne, ideologiczne, religijne, aliance polityczne i koalicje, zmiany opinii publicznej, walka o surowce i roszczenia terytorialne oraz wreszcie nieprzewidziane incydenty (w tym prowokacje)⁷. Za-

⁶ A. Bartnicki, *Konflikty współczesnego świata*, Białystok 2008, s. 32.

⁷ R. Arytmiak, *Wojny i konflikty w XX wieku*, [w:] *Konflikty współczesnego świata*, red. A. Wichur, Kraków 2001, s. 41.

sadniczy wpływ na „sposoby rozwiązywania sporów i konfliktów ma niejednorodność współczesnego świata”⁸.

Poprzednie stulecie nacechowane było wielością ciężkich doświadczeń, opartych o powyższe przyczyny, które w szczególności dotknęły państwa europejskie. To właśnie doświadczenia wojen przyczyniły się do zmiany mentalności na płaszczyźnie międzynarodowej, to one stanowiły asumpt do dyskusji na temat konieczności wyciągnięcia wniosków z historii po to, by zapobiec podobnemu obrotowi spraw w przyszłości. Dywagacje na temat stabilizacji i pokoju na arenie międzynarodowej nieodłącznie wiązały się z kwestią wojny, którą, aby prawidłowo rozumieć i w pełni móc jej przeciwdziałać, należało odpowiednio zdefiniować.

Jak już wspomniałam, *wojna* jest nazwą ogólną i nieostrą, co oznacza, iż „konwencja nie przyporządkowuje (jej) żadnego zakresu, jakkolwiek o pewnych przedmiotach przesądza, że są jej desygnatami, a o innych że nimi nie są”⁹. Aby poznać owe desygnaty wojen, przyjrzyjmy się bliżej ich dotychczasowym definicjom. Wedle pierwszej z nich *wojna* to „jedno z najstarszych pojęć międzynarodowych, bynajmniej nie jednoznaczne, ponieważ od wieków ludy świata różniały wojnę sprawiedliwą w obronie, czy wyzwolenczą od wojen niesprawiedliwych, których początkiem jest agresja a rezultatem podbój cudzego kraju i zbrodnie wojenne”¹⁰. Już sam początek definicji *wojny* w niniejszym ujęciu wskazuje, iż jej twórca również dostrzegł nieostrość pojęcia, o którym mowa.

Według innej encyklopedycznej definicji wojną określamy „zjawisko społeczno-polityczne stanowiące integralną część dziejów ludzkości od początku dziejów organizacji społ., o zasięgu rosnącym wraz z rozwojem technologii; od zbudowania broni jądrowej (1945) i środków jej przenoszenia zagraża całkowitą zagładą człowieka i życia na Ziemi. Pojęciu *wojny* nadawano różne znaczenia [...] najczęściej jest

⁸ W. Malendowski, *Spory i konflikty międzynarodowe*, [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne*, red. E. Bosacka, Poznań 1997, s. 358.

⁹ K. Ajdukiewicz, *Logika pragmatyczna*, s. 58.

¹⁰ E.J. Osmańczyk, *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1982, s. 578.

określana jako zorganizowana walka zbrojna między państwami, narodami lub grupami społecznymi [...]”¹¹. W tym przypadku problem potraktowano nieco bardziej kompleksowo, uwzględniając wykorzystanie w czasie konfliktu rozwiązań technicznych. Jednak wciąż nie jest to dostatecznie wyczerpująca definicja. Sam autor stwierdza bowiem, iż „współczesne prawo międzynarodowe odeszło od próby stworzenia definicji wojny, co wynika z niemożności ujęcia jednej definicji różnorodnych sytuacji, zachowań, postaw i działań, składających się na to zjawisk [...] coraz częściej znajduje zastosowanie szersze określenie konflikt zbrojny”¹². Autor zwraca uwagę na wielowątkowość zjawiska, które trudno jest jednoznacznie i wyczerpująco opisać, czy jednak jest to niemożliwe? Być może niniejsza praca stanie się asumptem do stworzenia dostatecznie kompleksowego ujęcia.

Wróćmy jednak do definicji, które już istnieją, a dokładniej do próby uszczegółowienia materii wojny przez specjalistów w dziedzinie politologii. W *Leksykonie politologii* odnajdujemy stwierdzenie, iż wojna bywa traktowana jako „pojęcie obejmujące dość różnorodne zjawiska, różnie pojmowane przez współczesnych badaczy oraz klasyków myśli społeczno-politycznej i doktryn politycznych. Dzieje się tak głównie dlatego, że wojna jako zjawisko polityczne uległa w historii znaczącym przemianom. Historyczną apologetykę wojny znajdziemy w pracach T. Hobbesa, N. Machiavellego, H. Grocjusza, F. Nietzschego, M. Schillera, C. von Clausevitzta [...] W ujęciu tych autorów wojna to zjawisko cenne, przynoszące sławę, bogactwo, przestrzeń życiową, stymulujące rozwój społeczny. Dla Machiavellego >wojna była swoistym stanem działania społecznego<, środkiem usprawiedliwiającym naruszenie sprawiedliwości, gwałt i bezprawie. Zaprzeczeniem tych postaw w ocenie wojny i siły jako środka realizacji polityki zagranicznej państwa są poglądy m.in.: E. Kanta, J. Blocha, M. Ghandhiego. W ich odczuciu wojna była zawsze zjawiskiem w najwyższym stopniu niemoralnym oraz bar-

¹¹ *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, red. B. Petrozolin-Skowrońska, t. 6, Warszawa 1997, s. 848.

¹² Tamże.

dzo kosztownym”¹³. Niniejsza próba kompleksowego potraktowania problematyki słusznie uwzględniła postawy przyjmowane względem wojny. Należy bowiem pamiętać, iż wojnę każdorazowo należy rozpatrywać w kategorii pewnego procesu, a co za tym idzie, należy „zastanowić się nad grupą czynników skłaniających państwa i społeczeństwa do sięgnięcia po argument przemocy”¹⁴. Niejednokrotnie wiążą się one ze sporami w doktrynie, co do słuszności powzięcia określonych środków dla realizacji celów.

Nie bez znaczenia jest dalsza część niniejszej próby dookreślenia analizowanego pojęcia. Przytacza się tam bowiem definicję skonstruowaną przez Sztokholmski Instytut Badań nad Pokojem (SIPRI). Zgodnie z nią wojna to „większy konflikt zbrojny, w którym przez dłuższy okres walczą ze sobą oddziały wojskowe podległe dwóm albo więcej rządów lub też jednemu rządowi, i co najmniej jednej, zorganizowanej oraz uzbrojonej organizacji”¹⁵. Jest ona ciekawa, ze względu na to, iż w dalszej jej części porusza się kwestię wcześniej nieregulowaną, a mianowicie od którego momentu mówimy o tym, iż konflikt klasyfikuje się jako wojnę. Według SIPRI wojną jest konflikt, w którym w wyniku działań zbrojnych zginęło tysiąc lub więcej osób¹⁶.

Jedną z najpełniejszych definicji przypisać można autorstwu Włodzimierza Malendowskiego, według którego wojna jest to „zjawisko społeczno-historyczne, stan polityczno-prawny, walka orężna między państwami, regulowanie sporów międzynarodowych lub kontynuowanie polityki z zastosowaniem siły zbrojnej. Na pojęcie *wojny* składają się działania wojenne, tj. operacje militarne oraz stan wojny. Działania wojenne prowadzone są w ramach wojny konwencjonalnej, partyzanckiej lub jądrowej. Mogą się toczyć na lądzie, na morzu i w powietrzu. [...] Wypowiedzenie wojny jest równoznaczne z wypowiedzeniem stanu wojny. Wojna może być prowadzona bez

¹³ *Leksykon politologii: wraz z Aneksem o: reformie samorządowej, wyborach do sejmku, prezydenckich oraz gabinetach rządowych*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 2004, s. 491.

¹⁴ P. Ostaszewski, *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Warszawa 2008, s. 380.

¹⁵ *Leksykon politologii...*, s. 491.

¹⁶ Tamże, s. 491.

formalnego istnienia stanu wojny [...]”¹⁷. Niniejsza definicja, choć bardzo rozbudowana, nadal nie wyczerpuje wszystkich cech współczesnej wojny.

Z powyższego wynika, iż wojna jest niezwykle złożonym zjawiskiem, którego sama nazwa przysparza mnóstwo wątpliwości natury definicyjnej. Trudno jest bowiem kompleksowo zebrać katalog cech, który w pełni oddałby wszystkie aspekty zjawiska i stał się podstawą do stworzenia wyrazistej i niepodważalnej definicji. Często jako przyczynę niemożności skonstruowania dostatecznie wyczerpującej definicji wskazuje się różnorodność wojen i konfliktów. Należy pamiętać, iż pojęcia *wojny* i *konfliktu zbrojnego* nie są tożsame, co często bywa mylone, jednak są one ze sobą ściśle powiązane. Wojna, w tradycyjnym rozumieniu, to „konflikt między społecznościami zintegrowanymi politycznie, etnicznie, religijnie, ideologicznie itp., w którym zaangażowane są wszystkie dostępne, niezbędne do osiągnięcia zakładanego celu, środki o charakterze militarnym i pozamilitarnym”¹⁸. Konfliktem zbrojnym jest natomiast szereg działań na zdecydowanie mniejszą skalę, w które nie angażuje się całości zasobów militarnych i pozamilitarnych obu lub jednej ze stron, w celu osiągnięcia zamierzonego celu. Konflikty zbrojne podobnie jak wojny nie wykluczają użycia przemocy i mogą być rozwiązywane w analogiczny sposób, poprzez negocjacje pokojowe lub mediacje międzynarodowe¹⁹. Obecnie wyróżniamy konflikty graniczne, konflikty o sprawowanie kontroli nad władzami innego kraju, konflikty na tle zarówno religijnym oraz etnicznym, jak i ideologicznym czy wreszcie konflikty o podłożu ekonomicznym. Większość z nich prędzej czy później przeradza się wojny, które klasyfikujemy według różnorodnych kryteriów. Najważniejszy podział opiera się na następujących kryteriach: „rozmiarów (wojny globalne, konflikty lokalne, wojny domowe), rodzaju wykorzystywanej broni (wojna konwencjonalna i nuklearna), czasu trwania (wojny przewlekłe i krótkie czasowo),

¹⁷ W. Malendowski, *Wojna*, [w:] *Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, red. C. Mojsiewicz, Wrocław 2000, s. 429.

¹⁸ A. Bartnicki, *Konflikty współczesnego...*, s. 30.

¹⁹ Tamże, s. 31.

charakteru prowadzenia działań zbrojnych (wojna totalna, wojna niekonwencjonalna, wojny partyzanckie i działania przeciwpartyzanckie)²⁰.

Na podstawie powyższego łatwo stwierdzić, iż dotychczasowe definicje dotyczące wojny są przede wszystkim bardzo lakoniczne i zarazem mało precyzyjne. Wspólnym mianownikiem wszystkich prób definicyjnych jest stwierdzenie, iż wojny są zjawiskiem społeczno-politycznym ściśle skorelowanym z dziejami i rozwojem ludzkości. Skoro kwestia wojny do tej pory była trudną do zdefiniowania, to jaka jest możliwość precyzyjnego określenia w tym obliczu, czym jest wojna hybrydowa? Czy w ogóle jest to możliwe?

Szeroko komentowany przez media konflikt w Donbasie bez wątpienia ma cechy klasycznej wojny. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż giną w nim ludzie oraz że dzieje się to przy użyciu broni ciężkiej. Znaczącym elementem jest także udział wojskowych – nawet mimo iż nie są oni oznaczeni. Jest to klasyczny przykład współczesnego konfliktu, który różni się od wojen historycznych pod względem złożoności, skali i charakteru oraz wykorzystaniem nowoczesnych technologii zarówno militarnych, jak i informatycznych²¹.

Ogólne definicje wychodzące z założenia, iż wojna to przeciwieństwo pokoju, obecnie stają się już niewystarczające. Zmiany rzeczywistości wpływają również na zmiany interakcji podmiotów w stosunkach międzynarodowych, ponadto determinują one także kreowanie nowych form tych interakcji. Mam tu na myśli obok wojen i szerszego pojęcia konfliktów zbrojnych także wojny psychologiczne, ekonomiczne czy też wojny z terroryzmem. Obecnie pojęcie to jest na tyle niejasne i nieostre, iż trudno jest stwierdzić, co jest wojną a co nią nie jest. W stosunkach międzynarodowych wojnę określa się najczęściej jako „kontynuację stosunków politycznych przy użyciu innych środków”, całość wątpliwości rozbija się o kwestię tych „innych środków”. W tym miejscu pragnę zaznaczyć, iż pełne zrozumienie pojęcia *wojen hybrydowych* nie będzie możliwe tak długo, jak długo nieostrym pojęciem pozostanie sama *wojna*. Ścisłe jej dookreślenie

²⁰ P. Ostaszewski, *Międzynarodowe stosunki...*, s. 395.

²¹ A. Bartnicki, *Konflikty współczesnego...*, s. 34.

mogłoby stać się kluczowym, nie tylko dla precyzyjnego zdefiniowania, ale i zrozumienia współczesnych stosunków międzynarodowych. Zatem obecna próba zdefiniowania pojęcia *wojny*, z wyczerpującym wymienieniem całego zamkniętego katalogu desygnatów opisujących to zjawisko, jest niemożliwa, wysoce wątpliwa jest również możliwość jego stworzenia w najbliższej przyszłości.

Istota hybrydyzacji

Rozpropagowane ostatnimi czasy pojęcie *wojen hybrydowych* jest nazwą złożoną z dwóch członów, z których oba wywołują wątpliwości definicyjne. Pierwsze z nich zostało w bardzo dużym skrócie omówione powyżej. Hybrydowość czy też hybrydyzacja wojen jest zjawiskiem nie mniej ciekawym. Na gruncie polskim pojęcie *hybrydyzacji* w kontekście wojen, jak już wspomniałam, rozpowszechniło się w obliczu konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Pojęcie to jest jednak używane już od ponad dwóch dekad w Stanach Zjednoczonych – po raz pierwszy na określenie konfliktu w Zatoce Perskiej.

Wieloznaczne pojęcie *hybrydyzacji* słusznie wielu kojarzy się z chemią, tudzież z biologią. Zostało ono bowiem przeniesione i zaadaptowane z języka nauk ścisłych, m.in. na język współczesnej politologii. Termin *hybrydowość* jest równie niejasne, co pojęcie *wojny*. Efektem ich połączenia jest stworzenie nazwy złożonej z dwóch nieostrych znaczeniowo pojęć, z czego wynika progres negatywnego zjawiska nacechowanego ich dalszym „rozmyciem”. Nauka, w tym także polemologia (czyli nauka o wojnie), winna cechować się dążeniem do precyzowania swoich kluczowych nazw, tutaj jednak ma miejsce zjawisko odwrotne.

Wróćmy jednak do samego pojęcia *hybrydowości* i *hybrydyzacji*, należy bowiem wyjaśnić dlaczego humaniści pokusili się o transpozycję tych nazw z nauk ścisłych i odpowiedzieć na pytanie: czy był to zabieg właściwy? Nazwy *hybryda*, *hybrydowość* i *hybrydyzacja* niezupełnie oznaczają to samo, toteż, aby prawidłowo móc odnosić się do tych pojęć, należy zwrócić uwagę na drobne niuanse w ich znaczeniu.

Hybryda w potocznym rozumieniu najczęściej kojarzona jest z biologią i eksperymentalnym krzyżowaniem różnych ras czy gatunków zwierząt²². Politologom może kojarzyć się z pojęciem tzw. *hybryd politycznych*, które stanowią ciekawy temat na oddzielną pracę. W niniejszym artykule interesuje nas przede wszystkim definicja hybrydy, wedle której jest to „coś co składa się z różnych elementów, często do siebie niepsujących”²³. Innymi słowy, hybryda stanowi połączenie różnych części (składników, które występując oddzielnie, wzajemnie się wykluczają) w jedną całość, zatem hybryda to „osobnik powstały w wyniku krzyżowania”²⁴. W odniesieniu do wojen hybrydę stanowi skrzyżowanie różnych dotychczasowych typów konfliktów.

Hybrydowość natomiast dotyczy właściwości powstałych w wyniku skrzyżowania, tudzież zmieszania cech, pewnych elementów należących do różnych, odmiennych strukturalnie i przeciwstawnych przedmiotów, organizmów lub stanów. Zatem hybrydowość wojen to nic innego, jak właściwości nowych wojen.

Wreszcie zjawisko hybrydyzacji stanowi scalanie odmiennych cech wokół jednego bytu. Powyższe rozróżnienie pojęć wydaje się istotne, z punktu widzenia badacza chcącego rozwiązać współczesne dylematy z zakresu polemologii. Dynamiczne zmiany polityczno-militarne, rozwój środków walki zbrojnej, potęg naukowy, techniczny i przede wszystkim cywilizacyjny determinują zjawisko określane właśnie mianem hybrydyzacji. Obecnie pojęcie to można by odnieść do wielu dziedzin życia, bowiem coraz częściej w wielu sferach naszego funkcjonowania sięgamy po znane i sprawdzone wzory i metody.

Rozpatrując zjawisko hybrydyzacji z innej strony, można by zastanawiać się, dlaczego współcześni ludzie posługują się hybrydyzacją, a nie tworzą nowatorskich rozwiązań? Na to pytanie odpowiedź jest

²² W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2006, s. 243.

²³ *Słownik 100 tysięcy potrzebnych słów*, red. J. Bralczyk, Warszawa 2006, s. 237.

²⁴ <http://sjp.pl/hybryda>, 20.04.2015.

prosta. Hybrydyzacja to nowatorskie rozwiązania w oparciu o wnioski i doświadczenia zaczerpnięte z przeszłości. Inaczej rzecz ujmując, współczesne tendencje do hybrydyzacji należy tłumaczyć chęcią ludzi do uczenia się na błędach przeszłości i korzystania wyłącznie ze sprawdzonych rozwiązań, z uwzględnieniem nowinek technicznych i naukowych.

Owe wyzwania, jakie niesie ze sobą współczesność i przyszłość, wpływają na naukę wojskową, a co za tym idzie także na kształtowanie nowych taktyk i strategii, także tych *stricto* związanych z wojną, a kreowanie to nie może odbywać się w zupełnym oderwaniu od doświadczeń przeszłości.

Hybrydyzacja wojen jest zatem skutkiem dążenia do udoskonalenia sposobu ich prowadzenia w połączeniu ze stopniowym ograniczaniem strat i, co ciekawe, także odpowiedzialności (niektórzy zarzucają Rosji, iż chce uniknąć odpowiedzialności za konflikt w Donbasie i aneksję Krymu, poprzez niewypowiadanie wojny wprost). „W odniesieniu do współczesnych konfliktów zbrojnych (i wojen) hybrydyzacja może być rozumiana jako współlistnienie elementów »starych« i »nowych« wojen, klasycznych konfliktów zbrojnych i wojen »ponowoczesnych«, starcia narodowych armii i konfliktów asymetrycznych, super-technologii wojskowych i prymitywnych broni, walki o terytoria i zasoby oraz sporów o tożsamość i wartości, konfrontacji zaściankowości i kosmopolityzmu”²⁵.

W tym miejscu należy wyjaśnić, czym są konflikty asymetryczne, bowiem wojnę hybrydową często uważa się za ich odmianę. Otóż do tej pory w literaturze, zanim pojawiło się pojęcie *wojen hybrydowych*, używano określenia *wojen czwartej generacji* lub właśnie konfliktów asymetrycznych dla nazwania sytuacji, w których konflikt toczył się w warunkach nierównowagi potencjałów stron. Adwersarz państwa we współczesnych konfliktach często nie jest podmiotem prawa międzynarodowego, co skutkuje tym, iż nie krępują go ogra-

²⁵ M. Kaldor, *New & Old Wars: Organized Violence in a Global Era*, Stanford University Press, 2001, s. 5–10; cyt. za: *Asymetria i Hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokała, B. Zapała, Warszawa 2011, s. 11.

niczenia prawno-międzynarodowe²⁶. Wpływa to na intensyfikację i nieprzewidywalność działań (za modelowe przykłady konfliktów asymetrycznych uznaje się *casus* Kosowa i *casus* Czeczenii)²⁷. Samo pojęcie *wojen asymetrycznych* po raz pierwszy pojawiło się w USA dla określenia „nowych wojen” z przełomu XX i XXI w. Określano w ten sposób wojny bez frontów i pól bitew (np. wojny cybernetyczne). Najważniejsza jest w nich jednak nierównowaga stron (np. państwo kontra separatyści). W katalog konfliktów asymetrycznych wpisują się zjawiska terroryzmu, piractwa, zorganizowanej działalności przestępczej czy cyberterrorizmu. Zatem popularyzowane ostatnimi czasy pojęcie *konfliktu asymetrycznego* jest po prostu określeniem, w które wpisują się nowoczesne formy wojen. Współczesną sytuację najlepiej oddają słowa, zgodnie z którymi „stoiśmy w obliczu dziwnej mieszaniny przednowoczesnego i ponowoczesnego konfliktu – świata asymetrycznych i etnopolitycznych działań zbrojnych – w którym mieszają się maczety i programy Microsoftu, zaś apokaliptyczni milenaryści obuci w Reeboki i noszący okulary Ray-Bana marzą o zdobyciu broni masowej zagłady”²⁸. Klasyczne już przykłady nowoczesnych wojen to Afganistan (2001) i Irak (2003).

Do niedawna nie zdawano sobie sprawy z tego, w jakim kierunku zmierza ewolucja wojen i konfliktów. Kwestie, które wówczas traktowano w kategoriach futurologii czy *science-fiction*, obecnie stają się jak najbardziej realne. Postęp technologiczny, w tym szczególnie komputeryzacja, przyczynił się do przełomu w sferze wojskowości. Dziś nie trudno jest wskazać zależności między rozwojem społeczeństwa informacyjnego i charakterem współczesnych działań zbrojnych. Obecnie na polach bitwy wykorzystuje się supernowoczesne technologie, czego namiastkę stanowiło zastosowanie w 1991 r.

²⁶ A.R. Bartnicki, *Problemy międzynarodowego bezpieczeństwa*, [w:] *Współczesne międzynarodowe stosunki polityczne*, red. J. Stachura, Białystok 2010, s. 281.

²⁷ P. Ostaszewski, *Międzynarodowe stosunki...*, s. 399.

²⁸ M. Evans, *From Kadesh to Kandahar. Military theory and the future of war*, „Naval War College Review” 2003, nr 3, s. 137; cyt. za: A. Gruszczak, *Hybrydowość współczesnych wojen-analiza krytyczna*, [w:] *Asymetria i Hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokała, B. Zapala, Warszawa 2011, s. 11.

w Zatoce Perskiej nowatorskiej (wówczas) broni inteligentnej, która z chirurgiczną precyzją trafiała w określony cel. Afganistan i Irak stanowiły wyłącznie potwierdzenie kierunku zmian²⁹. Czy *casus* Ukrainy będzie kolejnym przełomem w rozwoju nowych/hybrydowych wojen? Czas pokaże. Jedno jest pewne wojny, o jakich mowa, „czerpią” z postępu społeczeństw informacyjnych, przy jednoczesnym wykorzystaniu nowinek technicznych. Opierają się na minimalnym użyciu „sił zbrojnych, działania zmierzają do podporządkowania sobie ludności cywilnej, nie niszczy się infrastruktury wrogiego państwa, zmierzając do dobudowy poprzez subsydia finansowe i promocję nowego ustroju państwa, podkreślając suwerenność narodu w wyborze własnej władzy”³⁰. Tak więc współczesne konflikty w głównej mierze oparte są na przekonaniu, że konieczne jest w jakimś regionie niesienie pomocy uciśnionym, cywilizacji i przede wszystkim demokracji. Niekiedy przyjmuje to formę „uszcześliwiania na siłę”, przez próby wprowadzenia zachodnich standardów w państwach Wschodu, zapominając przy tym, iż charakteryzują się one zasadniczą odmiennością poglądów i mentalności. Czy jest to właściwe? Oceny dokona historia.

Współczesna wojna w oparciu o hybrydyzację stanowi połączenie tradycyjnych zagrożeń i typów walki z nowymi zjawiskami, takimi jak terroryzm, cyberterroryzm i wykorzystanie najnowszych technologii, nie tylko na klasycznie rozumianym polu bitwy, ale również dla realizacji celów wojny psychologicznej, propagandowej i ideologicznej. Obecnie często w odniesieniu do konfliktu rosyjsko-ukraińskiego zwraca się szczególną uwagę na wykorzystanie tzw. nieregularnych działań zbrojnych, takich jak partyzantka, sabotowanie działań czy dywersja. Wielu specjalistów podkreśla również istotną rolę działań o charakterze propagandowym i dezinformacyjnym (przypisywanym obecnie stronie rosyjskiej). Niczym nowym nie są ekonomiczne aspekty wojny.

Novum współczesnych wojen jest wykorzystanie cyberprzestrzeni do działań o charakterze ideologicznym, propagandowym, terrory-

²⁹ P. Ostaszewski, *Międzynarodowe stosunki...*, s. 402.

³⁰ Tamże, s. 404.

stycznym i przede wszystkim organizacyjnym. Cyfryzacja stanowi obecnie jedną z głównych platform rozwoju cywilizacji, stanowiąc jednocześnie jedno z największych zagrożeń. Cyberprzestrzeń wykorzystywana jest dziś do różnych celów i przez różne osoby, których działania skoordynowane na tej płaszczyźnie mogą w znaczący sposób wpływać na bezpieczeństwo. Możliwości, jakie daje internet, są obecnie niemal nieograniczone a rozwój cyfryzacji z każdym dniem zwiększa ryzyko, zmniejszając jednocześnie możliwość wykrycia działań niepożądanych, które mogą przerodzić się w operacje na innych płaszczyznach, znacznie groźniejszych dla zdrowia i życia ludzkiego, takich jak klasycznie rozumiane działania zbrojne. Czy hybrydy wojen stanowią wypadkowe przypadkowo dobranych aspektów znanych nam dotychczas konfliktów? Oczywiście, że nie. Stanowią one starannie dobrane i zaplanowane działania z uwzględnieniem dokładnie określonych aspektów wojen, zaczerpniętych z historii i nowoczesnych rozwiązań, które w danej sytuacji wydają się najbardziej użyteczne.

Kluczową słabością koncepcji wojen hybrydowych jest brak ich dostatecznie precyzyjnej definicji. Jednak brak jest pewności, czy sprecyzowanie mogłoby pomóc w określaniu konkretnych, dla danych przypadków, środków rozwiązywania konfliktów. Obecnie wiele bowiem zależy od samych uczestników stosunków międzynarodowych. „Nigdy przedtem składniki porządku światowego, ich zdolność oddziaływania na siebie nawzajem, ich cele nie zmieniały się tak szybko, tak głęboko i na tak globalną skalę. Kiedy jednostki, z których składa się system międzynarodowy, zmieniają swój charakter, nieodmiennie nadchodzi czas niepokoju”³¹. Czy jakakolwiek definicja, czy klasyfikacja mogłaby pomóc w rozwiązywaniu tych niepokojących kwestii? Czy rzeczywiście jest to odpowiedni czas na toczenie dysput na temat właściwości samej nazwy i definicji *wojen hybrydowych*? Stoimy obecnie w obliczu konfliktu, który może przerodzić się w zagrożenie na znacznie większą skalę (mowa o konflikcie rosyjsko-ukraińskim). W takim momencie nasuwają się wątpliwości nad sensem dywagacji semantycznych, być może

³¹ H. Kissinger, *Dyplomacja*, Warszawa 1996, s. 886.

bowiem nadeszła pora, aby wyciągnąć wnioski z dotychczasowych doświadczeń i przedsięwziąć kroki, by nie dopuścić do niepożądanego rozwoju sytuacji, zwłaszcza mając świadomość nieprzewidywalności współczesnych działań wojennych.

Podkreślenia wymaga fakt, iż hybrydyzacja wojen i konfliktów zbrojnych jest zjawiskiem wieloaspektowym. Czasoprzestrzenne współistnienie wielu odmian koncepcji dotyczących wojen, ich wzajemne przenikanie się oraz rozwój społeczeństwa determinują realne zmiany, także w postrzeganiu pewnych elementów konfliktów.

Jedną z najważniejszych zmian zdeterminowanych hybrydyzacją jest odejście od klasycznego rozumienia stron walczących, ponieważ do tej pory w konfrontacji tego typu udział brały podmioty prawa międzynarodowego, czyli państwa. Jest to najlepszy przykład współistnienia starych i nowych reguł, bowiem państwa wciąż pozostają głównymi „aktorami” w tej „grze”, jednak obok nich znaczenia nabierają „aktorzy pozapaństwowi”, mowa tutaj o ruchach separatystycznych czy ugrupowaniach zbrojnych itp. Obecnie zmienia się również przestrzeń konfliktów. Walka toczy się na wielu płaszczyznach. Obok wojny w klasycznym jej rozumieniu pojawiają się odmiany konfliktów opartych na cybernetycznych czy psychologicznych rozwiązaniach, a o powodzeniu działań wojennych decyduje umiejętność odpowiedniego dostosowania do sytuacji i skoordynowania wielopłaszczyznowych działań³². Ponadto charakter współczesnych wojen determinuje ich dynamikę i nieprzewidywalność, bowiem „hybrydowa natura konfliktu może ujawnić się z całą mocą (w każdym momencie jego trwania), zmieniając potencjał sił i środków stron konfliktu oraz modyfikując strategiczne cele i zadania operacyjno-taktyczne”³³.

Czym są wojny hybrydowe?

Wojna hybrydowa jest mieszanką klasycznych metod militarnych (znanych z historii) z domieszką nowoczesnych rozwiązań. Z uwagi

³² A. Gruszczyk, *Hybrydowość współczesnych...*, s. 11.

³³ Tamże, s. 15–16.

na wykorzystanie w znacznej mierze strategii, taktyk i technik znanych już z przeszłości niezwykle istotny wydaje się postulat dokładnego wyciągania wniosków z doświadczeń historycznych. Historia dostarcza bowiem wielu gotowych recept, z których zawsze należy czerpać naukę. Jeśli nie wyciągniemy wniosków z naszej przeszłości, nauka może okazać się dla nas wyjątkowo bolesna. Wojna przełamuje często dotychczasowe poglądy i wyobrażenia oraz zmusza do nauki wbrew woli społeczeństwa³⁴. Studiowanie minionych wojen i konfliktów to obowiązek zdeterminowany koniecznością prawidłowego wykorzystania doświadczeń innych, co stanowi zdecydowanie lepszą opcję, niż pobieranie wysoce kosztownych nauk na własnych błędach³⁵. Natomiast znacznie większe zagrożenie niosą ze sobą obecnie stosowane „nowinki” zarówno techniczne, jak i strategiczne oraz wielopłaszczyznowość wojen, które mogą przybrać różnorodną postać – począwszy od wojen psychologicznych czy ideologicznych, ekonomicznych, przez cyberwojny czy wojny z terroryzmem, po wojny partyzanckie.

Obecnie wypierane są klasyczne frontalne starcia wojsk na rzecz działań o charakterze wywiadowczo-informacyjnym. Przerazającym w tym kontekście jest fakt, iż trudno jest przewidzieć, jak jeszcze mogą ewoluować współczesne wojny i konflikty zbrojne oraz co może się wydarzyć, gdy któreś z państw podjęłoby wojnę na wielu płaszczyznach naraz – czy udałoby się powstrzymać taki konflikt? Sądzę, iż historia jeszcze nie „powiedziała” ostatniego słowa. Musimy wyciągać wnioski także z bieżących wydarzeń i pozostawać w stanie gotowości na szybkie działanie, bowiem nowoczesna wojna jest błyskawiczna i nieprzewidywalna, atak może nastąpić z zaskoczenia, a propaganda może odwrócić naszą uwagę od kwestii znacznie istotniejszych. Zmieniające się problemy bezpieczeństwa międzynarodowego, w tym globalne problemy i zagrożenia, determinują konieczność dostosowania pojęć do zmieniającej się rzeczywistości.

Współczesne bezpieczeństwo uwarunkowane jest przez tendencje globalizacyjne, rewolucję informatyczną oraz postępujący dostęp

³⁴ M. Wiatr, *Między strategią...*, s. 20.

³⁵ Tamże, s. 21.

do informacji i technologii³⁶. Wynikająca z globalizacji deterytorializacja rzutuje na łatwe rozszerzanie zagrożeń i ich eskalację. Globalizacja implikuje brak ograniczeń zarówno geograficznych, jak i mentalnych. Informatyzacja i upowszechnienie nowoczesnych technologii to nie tylko znaczny postęp cywilizacyjny, ale jednocześnie jedne z największych zagrożeń, jakie niesie ze sobą współczesność. Swoboda przepływu ludzi, technologii oraz idei jako „produkt uboczny” stwarza zagrożenie w postaci prawdopodobieństwa wystąpienia nieprzewidywalnego konfliktu. Takim właśnie miałyby być wojna hybrydowa. Złożoność i wielowymiarowość problematyki współczesnych konfliktów determinuje problemy z identyfikacją zagrożeń oraz określeniem, czym jest współczesna wojna, mimo iż kwestia ta już dawno została opisana i skodyfikowana przez prawo międzynarodowe. Obecnie wielu trudności dotyczących pojęcia *wojny* doszukuje się w jego zbyt ogólności i nieostrości, co w niektórych przypadkach może wywoływać chaos terminologiczny. Problematiczne jest bowiem określenie tego, co możemy nazwać współcześnie wojną, a co nie. Wracam tutaj do problemu rozmycia tegoż pojęcia ze względu na to, iż okazuje się, że kategoria wojny ma swoje odmiany, które przysparzają nie mniejszych problemów definicyjnych. Powszechnie używa się terminów, takich jak *zimna wojna*, *wojna psychologiczna*, *wojna ekonomiczna*, *wojna z terroryzmem*, czy też *cyberwojna*³⁷. Konflikty nazywane hybrydowymi być może wpiszą się do katalogu tychże określeń, o ile uznamy to za zasadne.

Wspólnym mianownikiem wszystkich prób zdefiniowania, czym są wojny hybrydowe, jest wymieszanie różnych typów działań zbrojnych. Szczególny nacisk kładzie się przy tym na konieczność zbliżenia stosowanych przez strony metod i środków operacyjnych, zarówno tych militarnych, jak i pozamilitarnych, w celu uzyskania względnie trwałej przewagi nad przeciwnikiem. Efektem takiego działania jest stopniowe „zacieranie różnic w sposobach percepcji elementów składowych konfliktów, a także rozwiązań metodologicznych wykorzystywanych do rozpoznania, zdiagnozowania i prze-

³⁶ A.R. Bartnicki, *Konflikty współczesnego...*, s. 282.

³⁷ A. Bartnicki, *Konflikty współczesnego...*, s. 30.

analizowania natury, kompozycji i skali oddziaływania konfliktu na środowisko lokalne i międzynarodowe³⁸. Charakterystyczną cechą tak pojmowanych wojen hybrydowych jest rozmycie różnic między uczestnikami konfliktów oraz polami działań i operacji o charakterze militarnym i pozamilitarnym. Hybrydowość współczesnych wojen oparta jest na tym, iż oscylują one wokół dwóch płaszczyzn, a mianowicie terytorialnej (opartej na klasycznym rozumieniu wojny) oraz wirtualnej (nacechowana transgranicznością struktura sieciowa umożliwia przekazywanie informacji, dezinformowanie i szerzenie propagandy). Wirtualność współczesnych konfliktów jest cechą o tyle istotną, iż niektórzy zakładają, że może ona wpływać na wyeliminowanie dotychczasowych determinant wojny, takich jak terytorium czy zasoby naturalne³⁹.

Różnice między klasycznymi i współczesnymi wojnami, zdaniem wielu, implikują konieczność redefinicji. Zasadnicza część tych różnic opiera się na tym, iż „coraz rzadziej spotyka się klasyczną, zhierarchizowaną i centralnie dowodzoną strukturę armii, a nawet same regularne siły zbrojne. Uczestnikami współczesnych wojen są często organizacje paramilitarne, grupy samoobrony, bojowników, terroryści »armie« lokalnych przywódców, zorganizowana przestępczość i kryminalne gangi, jednostki policji/milicji, oddziały najemników, czasem zdemoralizowane jednostki wojskowe⁴⁰. Zatem katalog podmiotów mogących stać się stronami konfliktu jest współcześnie bardzo obszerny i niewykluczone, iż w najbliższych latach ulegnie dalszemu rozszerzeniu. Wiąże się to ściśle z wymienionymi powyżej przyczynami współczesnych zagrożeń, które wpływają również na przekształcenia samych podmiotów.

Współczesne wojny są zdominowane przez różnorodne techniki zastraszania oraz destabilizacji, które zaczerpnięto ze strategii partyzanckich i terrorystycznych. Często wsparcia stronom konfliktu udzielają państwa sojusznicze i organizacje pozapaństwowe, rzadziej jest to pomoc ze strony mocarstw lub państw trzecich (wówczas ma

³⁸ A. Gruszcza, *Hybrydowość współczesnych...*, s. 13.

³⁹ Tamże, s. 14.

⁴⁰ A.R. Bartnicki, *Konflikty współczesnego...*, s. 294.

ona charakter nieformalny)⁴¹. Cechą wspólną obecnych konfliktów jest problem ustalenia ich zasięgu terytorialnego. Trudno jest mówić o podziale na wojny lokalne, regionalne czy globalne. „Konflikty wewnętrzne wywołują zainteresowanie i troskę zarówno państw sąsiedzkich, jak i społeczności międzynarodowej, ponieważ ich zasięg i skutki często wykraczają poza obszar państwa lub regionu, na których się toczą”⁴². Wymiary wojny są dziś ze sobą ściśle skorelowane i nawet niepozorny konflikt o charakterze wewnętrznym może szybko przerodzić się w wojnę o znacznie szerszym zasięgu. Stąd też bierze się szczególne zainteresowanie tego typu konfliktami, nie tylko państw sąsiednich, ale i ogółu społeczności międzynarodowej. Przykładem może tu być sytuacja na Ukrainie i wzmożone zainteresowanie opinii międzynarodowej jej rozwojem.

Wielowymiarowość, złożoność oraz transgraniczność współczesnych konfliktów skłania do modyfikacji ich postrzegania. Konieczne jest uwzględnienie wszystkich nowych płaszczyzn tychże zjawisk dla właściwego ich rozpoznawania i zapobiegania. Niezbędnym dla prawidłowego zrozumienia zachodzących w tej materii zmian jest uwzględnienie determinant politycznych, społecznych i ekonomicznych. Należy bowiem pamiętać, iż konflikty rzadko wynikają ze sprzeczności w ramach jednej płaszczyzny, najczęściej wiążą się ze splotem wielu kwestii spornych. Identyfikacja i przeciwdziałanie rozwojowi konfliktów jest dziś szczególnie ważne, ponieważ w różnym stopniu dotyczą one całości społeczności międzynarodowej⁴³, co wynika „z pogłębiających się powiązań gospodarczych, nasilenie migracji (a co za tym idzie mobilności zagrożeń), szerszego dostępu do nowoczesnych technologii militarnych, a ponadto – upowszechnienia systemów informatycznych, które zarówno tworzą sieć bezpośredniej łączności, jak i stanowią bezcenne źródło różnego rodzaju informacji, pomocnych w planowaniu wielorakich działań”⁴⁴. Globalizacja, konflikt międzycywilizacyjny między Wschodem a Zachodem oraz

⁴¹ Tamże, s. 31.

⁴² Tamże, s. 294.

⁴³ Tamże, s. 293.

⁴⁴ A. Bartnicki, *Konflikty współczesnego...*, s. 34.

między Północą a Południem, skala ubóstwa, która – co prawda – zmniejsza się, ale wciąż pozostaje na wysokim poziomie, wzrost cen żywności, przyrost demograficzny, przegradzanie się kryzysów o różnorodnym podłożu w konflikty, rywalizacja o dostęp do surowców energetycznych, proliferacja broni masowego rażenia, działalność ruchów terrorystycznych i rozwój ruchów separatystycznych – wszystkie te zjawiska mogą i determinują sytuacje konfliktogenne. Zjawisk tych nie można jednak wyeliminować. Twierdzę nawet, że trzeba uwzględniać ich stały rozwój. Wszystkie te czynniki należy więc mieć na uwadze, jeśli chcemy przeprowadzać odpowiednie elementy prewencyjne, w kontekście potencjalnych konfliktów. Poszczególne elementy składające się na system międzynarodowy są bardzo płynne.

Hybrydowy charakter tzw. „nowych wojen” (mam tu na myśli konflikty w Czeczeni, Iraku, Afganistanie czy wreszcie na Ukrainie) determinuje konieczność podejmowania synergicznych działań cywilnych i militarnych w sytuacjach prób interwencyjnych i stabilizacyjnych. Niezbędna w fazie interwencji siła militarna jest bowiem bezużyteczna w kolejnej fazie konfliktów, czyli stabilizacji. Wówczas znacznie większą rolę odgrywają lokalne instytucje cywilne, które aby „uspokoić” sytuację, muszą działać na rzecz legitymacji nowych władz⁴⁵. Faza stabilizacyjna musi charakteryzować się minimalnym użyciem siły tylko do celów utrzymania kontroli na terytorium i przeciwdziałania rozprzestrzenienia się konfliktu. Jednocześnie muszą być one ściśle skorelowane ze wspieranymi w ten sposób działaniami cywilnymi (polegają one na kształtowaniu lub wzmacnianiu instytucji i wspieraniu procedur, których celem jest wyrażenie woli mieszkańców danego terytorium)⁴⁶. „Koncepcja hybrydowości współczesnych wojen stanowi próbę sformułowania nowej analitycznej wykładni konfliktów zbrojnych w kontekście współczesnych problemów bezpieczeństwa asymetrii działań militarnych, przewlekłości konfliktów regionalnych, podziałów kultu-

⁴⁵ A. Gruszczyk, *Hybrydowość współczesnych...*, s. 14–15.

⁴⁶ Tamże, s. 15.

rowych i negatywnych skutków globalizacji⁴⁷. Wojna hybrydowa jest zatem szerokim, wielowymiarowym zjawiskiem, opartym na działaniach militarnych i pozamilitarnych. Jest to zjawisko na tyle obszerne, iż ciężko jest przytoczyć dostatecznie precyzyjną definicję, która dostatecznie wyczerpywałaby wszystkie znamiona „hybrydowości”. Sądzę, iż istotnie współczesne konflikty charakteryzują się znacznym wzrostem potencjałów poszczególnych stron. Wiąże się to przede wszystkim z postępowaniem w wielu dziedzinach, takich jak chociażby informatyzacja. Jesteśmy obecnie świadkami historycznego momentu, w którym po raz kolejny postęp i technologia, mające służyć rozwojowi cywilizacyjnemu, stają się znaczącym zagrożeniem. Niezależnie od tego, jak rozumiana „wojna jest największą sprawą państwa, podstawą życia i śmierci”⁴⁸ i nie należy jej lekceważyć.

Podsumowanie

Być może nazwa złożona, jaką jest *wojna hybrydowa*, jest nietrafiona ze względu na nieostrość składowych. Jednak jakkolwiek nie nazwiemy współczesnych nowych wojen, to nadal pozostaną one ze swej natury nieookreślone. W sytuacji, gdy wciąż pojawiają się nowe technologie i nowe płaszczyzny, na których mogą toczyć się konflikty, niemożliwe wydaje się zamknięcie i precyzyjne nazwanie wyczerpującego katalogu desygnatów współczesnej wojny. Dodatkowym czynnikiem, uniemożliwiającym stworzenie realnej definicji wojen, jest ich obecna nieprzewidywalność, nie jesteśmy bowiem w stanie przewidzieć, w co ewoluują i w jakim kierunku zmierzają zmiany dotyczące strategii i taktyk. Podstawowym zadaniem politologa, jak i każdego naukowca, jest odejście od jałowych sporów o znaczenie i przystąpienie do korekty języka, poprzez dokończenie „nie zamkniętej przez zwyczaj językowy procedury przyporządkowywania terminowi nieostremu jego desygnatów”⁴⁹. Jednak w tym

⁴⁷ Tamże, s. 17.

⁴⁸ S. Tzu, S. Pin, *Sztuka wojny*, Gliwice 2004, s. 35.

⁴⁹ K. Ajdukiewicz, *Logika pragmatyczna...*, s. 60.

przypadku, przy obecnym stanie wiedzy i prognozach na przyszłość, z uwzględnieniem dynamiki rozwoju „sztuki wojennej”, czy rzeczywiście możliwe jest stworzenie definicji realnej? Niestety moim zdaniem zasadniczość używania złożonego pojęcia *wojen hybrydowych*, jako innej alternatywnej nazwy dla współczesnych wojen oraz próba stworzenia dlań definicji, jest obecnie kwestią nierozstrzygalną, ze względu na ich naturę i fakt, iż nie sposób określić zamkniętego katalogu desygnatów, pozwalających jednoznacznie stwierdzić, co jest wojną, a co nią nie jest. Dopóki ów katalog pojęcia *wojny* we współczesnym jej znaczeniu nie zostanie zamknięty, dopóty zmuszeni jesteśmy posługiwać się taką, a nie inną nazwą i jej nominalną definicją.

Obecnie poprzez pojęcie *wojen hybrydowych* rozumie się wykorzystanie dotychczasowych technik i strategii z zastosowaniem w sposób wielopłaszczyznowy, nowoczesnych strategii, metod i narzędzi. To najbardziej ogólne stwierdzenie najpełniej oddaje istotę współczesnych wojen i konfliktów (choć nie jest to definicja). Samo określenie *wojna hybrydowa* jest nazwą „roboczą” dla wojskowych, a ściślej strategów i taktyków wojennych, którzy używają tego pojęcia w celu oznaczenia typu konfliktu i niezbędnych wielopłaszczyznowych działań w obliczu hybrydowych zagrożeń. Jednak używanie niniejszej nazwy przez politologów czy dziennikarzy może budzić wątpliwości.

Bibliografia

- Ajdukiewicz K., *Logika pragmatyczna*, Warszawa 1975.
- Arytmiak R., *Wojny i konflikty w XX wieku*, [w:] *Konflikty współczesnego świata*, red. A. Wichur, Kraków 2001.
- Asymetria i Hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokała, B. Zapała, Warszawa 2011.
- Bartnicki A., *Konflikty współczesnego świata*, Białystok 2008.
- Bartnicki A.R., *Problemy międzynarodowego bezpieczeństwa*, [w:] *Współczesne międzynarodowe stosunki polityczne*, red. J. Stachura, Białystok 2010.
- Bierzanek R., *Wojna a prawo międzynarodowe*, Warszawa 1982.
- Clausewitz C., *O wojnie*, Kraków 2010.

- Gruszczak A., *Hybrydowość współczesnych wojen-analiza krytyczna*, [w:] *Asymetria i Hybrydowość – stare armie wobec nowych konfliktów*, red. W. Sokała, B. Zapała, Warszawa 2011.
- Kissinger H., *Dyplomacja*, Warszawa 1996.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 2006.
- Leksykon politologii: wraz z Anekssem o: reformie samorządowej, wyborach do sejmu, prezydenckich oraz gabinetach rządowych*, red. A. Antoszewski, R. Herbut, Wrocław 2004.
- Leksykon współczesnych międzynarodowych stosunków politycznych*, red. C. Mojsiewicz, Wrocław 2000.
- Malendowski W., *Spory i konflikty międzynarodowe*, [w:] *Międzynarodowe stosunki polityczne*, red. E. Bosacka, Poznań 1997.
- Nowa encyklopedia powszechna PWN*, red. B. Petrozolin-Skowrońska, t. 6, Warszawa 1997.
- Osmańczyk E.J., *Encyklopedia ONZ i stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1982.
- Ostaszewski P., *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Warszawa 2008.
- Słownik 100 tysięcy potrzebnych słów*, red. J. Bralczyk, Warszawa 2006.
- Wiatr M., *Między strategią a taktyką*, Toruń 1999.
- Tzu S., Pin S., *Sztuka wojny*, Gliwice 2008.
- <http://sjp.pl/hybryda>, 20.04.2015.

Trying to explain the term and essence of hybrid wars

Summary: Russian-Ukrainian conflict has contributed to the spread in the media and politics the term *hybrid war*. The purpose of this article is to encourage researchers to reflect on the pertinence of the use of the term and on the need to clarify it. The most important question highlighted in the course of analysis, lean toward determining of characteristics that would allow state clearly what kind of conflicts, using what techniques and from which point, you may to be called *hybrid war*.

Keywords: war, hybrid ware, conflict.